

Jerzy Nacewski*

STRUKTURALNE PRZEOBRAŻENIA W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ

W ostatnim okresie czasu obserwujemy w Polsce wzrastające zainteresowanie gospodarką światową. Dwa są tego główne powody: po pierwsze występują w niej bardzo poważne i często zaskakujące zmiany, a po drugie, przemiany jakie się dokonują w coraz większym stopniu dotyczą naszej gospodarki. Artykuł, który w poważnym stopniu opiera się na nie udowodnionych hipotezach, napisany jest z punktu widzenia zainteresowania rynkami zagranicznymi, jako potencjalnymi rynkami zbytu dla naszych towarów, bądź jako potencjalne źródło zakupów. Ograniczymy się w nim w zasadzie do gospodarki kapitalistycznej, choć i w gospodarce krajów socjalistycznych występują bardzo istotne przemiany strukturalne.

Przeobrażenia, o których mowa, uwiłocznily się na początku lat siedemdziesiątych, a ich bezpośrednim impulsem był powszechnie znany fakt wielokrotnej podwyżki cen ropy naftowej przez państwa OPEC w 1973 r. Podwyżka ta często jest uważana za przyczynę załamania się wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w krajach kapitalistycznych. Autor artykułu nie podziela tego poglądu. Główną myśl przewodnią można by sformułować następująco: W latach siedemdziesiątych uwiłocznily się z całą mocą przeobrażenia strukturalne gospodarki kapitalistycznej, gdyż jej bardzo wysokie tempo wzrostu gospodarczego w okresie powojennym miało charakter nierównomierny, tak w sferze wytwarzania, jak i w sferze dystrybucji towarów i usług. Przemianom tym nie towarzyszyły jednocześnie dostatecznie istotne przeobrażenia w sterowaniu gospodarką, co

*Dr, adiunkt w Zakładzie Ekonomiki Handlu Zagranicznego UŁ.

przejawiało się bezpośrednio w malejącej skuteczności interwencjonizmu państwowego.

Zewnętrznym przejawem tych przeobrażeń strukturalnych były powszechnie znane zjawiska, takie jak: stagnacja gospodarcza, zmiana struktury produkcji i handlu światowego, zmiany struktury cen na rynkach światowych (zwyżka cen ropy naftowej i innych surowców), przeobrażenia w systemie walutowym świata kapitalistycznego, istotne przemiany w funkcjonowaniu cyklu koniunkturalnego itp.

Można wymienić trzy istotne przyczyny, które spowodowały przeobrażenia strukturalne i w efekcie doprowadziły do sytuacji kryzysowej. Po pierwsze: jest to postępujący proces monopolizacji gospodarki kapitalistycznej, rozumianej bardzo szeroko (produkcja przetwórcza, rynek surowców, siła robocza zrzeszona w związkach zawodowych itp.); po drugie: postępujący systematycznie proces inflacyjnego wzrostu cen, jako narzędzie szybkiego wzrostu gospodarczego i po trzecie: dosyć konsekwentnie prowadzona polityka gospodarcza większości państw kapitalistycznych wysoko rozwiniętych, polegająca na oddziaływaniu na gospodarkę przy pomocy tradycyjnych narzędzi interwencjonizmu państwowego.

W artykule skoncentrujemy uwagę na tych trzech zagadnieniach, zdając sobie sprawę z kontrowersyjności takiego stanowiska. Inne, mniej ważne przyczyny omówione zostaną skrótowo.

Postępujący proces monopolizacji w gospodarce kapitalistycznej wydaje się być kluczowym zjawiskiem dla zrozumienia obecnych przemian. Nie jest to wprawdzie zjawisko nowe, występowało ono od dawna, dzisiaj jednak ze względu na rozmiary, charakter i formę odgrywa znacznie większą rolę niż poprzednio. Przede wszystkim istotne są rozmiary zjawiska. Na przykład w roku 1954 udział 500 największych kompanii przemysłowych w USA w ogólnej sumie sprzedaży wynosił 50%, a w roku 1974 już 66% z tendencją do dalszego wzrostu. W rezultacie maleje rola tzw. sektora rynkowego¹. Zdaniem B. Minca istnieją cztery fazy rozwoju procesu monopolizacji²:

1) w latach 1873-1900 - przedsiębiorstwa monopolistyczne, głównie w postaci karteli, ale bez pozycji dominującej i nietrwałe;

¹ J. K. Galbraith, *Ekonomia a cele społeczne*, Warszawa 1979, s. 108 i n.

² B. Minc, *Kapitalizm współczesny. Ekonomiczne problemy i tendencje rozwoju*, Warszawa 1979, s. 48.

- 2) lata 1900-1939 - monopole w postaci oligopolu z pozycją dominującą, ale tylko w pewnych ważnych gałęziach wytwarzania;
- 3) lata 1939-1960 - konsolidacja oligopolu w dziedzinach kluczowych;
- 4) po roku 1960 - charakterystyczne wzmoczenie dywersyfikacji produkcji monopolu (oligopolu) m. in. w formie konglomeratów oraz objęcie przez nie działów i gałęzi, będących tradycyjną domeną wolnej konkurencji. Powstają również korporacje wielonarodowe oraz inne formy internacjonalizacji sił wytwórczych i stosunków produkcji.

Na światowym rynku surowców obserwujemy typowy przykład istnienia monopolu w postaci ponadnarodowego kartelu naftowego - OPEC. Organizacja ta została założona na początku lat sześćdziesiątych, jednak przez długi okres czasu nie odgrywała większej roli na światowym rynku ropy naftowej. Dopiero gdy uzależnienie importerów od dostaw ropy naftowej z państw OPEC stało się dostatecznie duże, zdecydowano się na praktyki monopolistyczne (podwyżka cen ropy naftowej i ograniczenie wielkości jej wydobywania). Miało to określony wpływ na poziom wskaźnika inflacji na świecie, jednak rozmiary tego wpływu są na ogół przeceniane.

Inny rodzaj monopolizacji - to monopolizacja specyficzna, ponieważ dotyczy rynku siły roboczej, a przejawia się w rosnącej sile związków zawodowych. Zjawisko to również nie jest nowe, ale jego rozmiary i zderzenie się z siłą monopolu przemysłowych zmusza do przywiązywania mu znacznie większej roli niż dotychczas. Cały szereg zdobyczy, które zostały wywalczone przez związki zawodowe (zasiłki dla bezrobotnych oraz ich poziom, podwyżki płac, tzw. indeksacja płac, umowy zbiorowe z pracodawcami itp.) przyczyniły się m. in. do wzrostu poziomu inflacji. Mamy do czynienia ze zjawiskiem inflacyjnego wzrostu cen na skutek wystąpienia spirali płac, kosztów i cen.

Inflacyjny wzrost cen wymieniony został jako druga przyczyna obecnego załamania gospodarczego. Przy omawianiu monopolizacji nie udało się uniknąć użycia terminu inflacja. Świadczy to o wadze zagadnienia, ale również i o ścisłym związku jaki istnieje między monopolizacją a inflacją. Żadne państwo kapitalistyczne nie jest wolne od tego problemu, a w ostatnich latach następuje dalsze nasilenie się tendencji inflacyjnych. Powstaje pytanie jakie są tego przyczyny? Lakoniczna odpowiedź może brzmieć nastę-

pująco: inflacja jest zjawiskiem korzystnym dla realizowania celów, jakie stoją przed przedsiębiorstwami oligopolistycznymi.

T a b e l a 1

Wskaźnik cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych
w wybranych krajach kapitalistycznych
w latach 1970-1976
(rok poprzedni = 100)

Kraj	1970	1973	1974	1975	1976
Francja	105	107	114	111	110
Japonia	108	112	124	112	109
RFN	103	107	107	106	105
USA	106	106	111	109	106
W. Brytania	106	109	119	117	117

Ź r ó d ł o: Kraje kapitalistyczne. Informator Statystyczny, Warszawa 1977, s. 138-139.

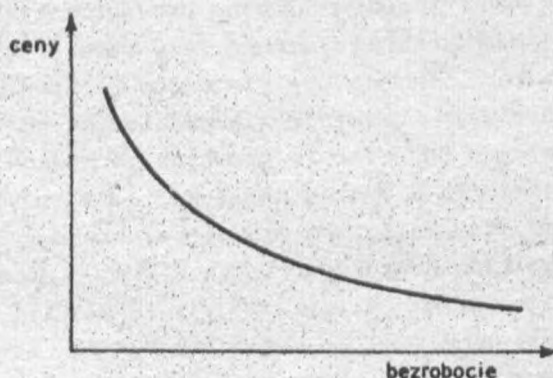
Z danych zawartych w tab. 1 wynika, że lata siedemdziesiąte charakteryzowały się wysokimi wskaźnikami inflacyjnego wzrostu cen. Tymczasem w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wzrost cen o ponad 2% w skali rocznej był uważany za przekroczenie progu inflacyjnego.

Postępujący proces monopolizacji produkcji powoduje, że wzrost popytu efektywnego nie musi jednoznacznie prowadzić do wzrostu wielkości produkcji. Optimum przedsiębiorstwa monopolistycznego nie pokrywa się bowiem z maksymalizacją wielkości jego produkcji. Poza tym, przedsiębiorstwo monopolistyczne jest z reguły w małym stopniu uzależnione od jego finansowania z zewnątrz. Połączenie polityki interwencjonizmu państwowego, zmierzającego do zwiększania popytu efektywnego ze wzrastającą siłą monopolistyczną, prowadzi do inflacyjnego wzrostu cen (popyt bowiem rośnie szybciej od podaży).

Oczywiście postępujący proces monopolizacji w skartelizowanym sektorze surowcowym również przyczynia się do podwyżek cen, a także do nasilenia tendencji inflacyjnych. W znacznie większym stopniu przyczynia się do tego chyba działalność związków zawodowych. Co ciekawsze, od tendencji inflacyjnych nie są wolne nawet okresy recesji, do czego na ogół nie jesteśmy przyzwyczajeni. Zjawi-

sko takie przyjęło się określać w literaturze terminem stagflacja. W sytuacji typowej, okresem stagnacji towarzyszy na ogół wysoki poziom bezrobocia i raczej tendencje deflacyjne, a nie inflacyjne. Tymczasem w latach siedemdziesiątych obserwujemy łączne występowanie wysokiego poziomu bezrobocia oraz silnych tendencji do inflacyjnego wzrostu cen.

Okazuje się, że zależność (ilustrowana przy pomocy krzywej Phillipsa) w latach siedemdziesiątych nie znajduje potwierdzenia w praktyce.



Rys. 1. Krzywa Phillipsa

Jak widać na rys. 1, wysokiemu poziomowi bezrobocia towarzyszy niski poziom cen i na odwrót. Musiały więc pojawić się siły zakłócające tę prawidłowość. Można przypuszczać, że tymi siłami były: polityka monopolistyczna oraz wzrastająca siła związków zawodowych, o których mówiliśmy powyżej. Ale była i trzecia siła w postaci interwencjonizmu państwowego. Na ogół uważa się, że polityka interwencjonizmu państwowego w latach siedemdziesiątych obniżyła swoją skuteczność. Aby móc ocenić to zjawisko, należy najpierw odpowiedzieć na pytanie, jakie cele stoją przed interwencjonizmem państwowym. Jeżeli celem tym jest zapewnienie wysokiego, w miarę równomiernego tempa wzrostu gospodarczego, to musimy się z takim stanowiskiem, w świetle faktów, zgodzić. Jeżeli natomiast cel był inny, np. zapewnienie wysokich zysków przedsiębiorstwom monopolistycznym, to odpowiedź nie może być jednoznaczna.

Główny powód niskiej skuteczności polityki interwencjonizmu państwowego leży w błędnym założeniu, że zwiększenie efektywnego popytu będzie prowadzić do zwiększenia produkcji w odpowiedniej proporcji, a tym samym do zwiększenia tempa wzrostu gospodarczego. Tak rzeczywiście było w latach powojennych, gdy opierano się na teorii Keynesa, ale w latach siedemdziesiątych sytuacja uległa dość radykalnej zmianie. Oczekiwania nie spełniły się, bowiem w okresach recesji koszty wytwarzania nie malały, albo malały w sposób niedostateczny na skutek przyczyn omówionych powyżej. Polityka zwiększania efektywnego popytu jest elementem tworzącym inflację oraz powoduje istotne przeobrażenia w cyklu koniunkturalnym. Następuje wydłużenie fazy recesji oraz spłaszczenie amplitudy wahań. Dodatkowym elementem usztywniającym przebieg cyklu koniunkturalnego w latach siedemdziesiątych była synchronizacja poszczególnych jego faz w głównych państwach kapitalistycznych, która nastąpiła w wyniku polityki liberalizacji handlu światowego. Usuwanie barier handlu międzynarodowego ułatwiało przenoszenie impulsów koniunkturalnych z kraju do kraju, a tym samym synchronizację faz cyklu.

Liberalizacja handlu światowego przyczyniła się również do zwiększenia tempa wymiany międzynarodowej i tempo to było wyższe od tempa wzrostu produkcji przemysłowej. Było to również wynikiem postępującego procesu specjalizacji produkcji, która z kolei prowadziła do zwiększania stopnia uzależniania poszczególnych gospodarek od dostaw importowych. Szczególnie widoczne było to uzależnienie w USA od dostaw ropy naftowej z importu.

Inna ważna cecha charakterystyczna, która uwidoczniła się w latach siedemdziesiątych, to rozpad światowego systemu walutowego z Bretton Woods. Kraje kapitalistyczne odeszły od polityki sztywnych kursów walutowych, godząc się na dużą niestabilność na rynkach walutowych.

Na skutek przemian, które dokonują się w gospodarce kapitalistycznej, można pokusić się o sformułowanie kilku hipotez odnoszących się do dalszego rozwoju tej gospodarki.

Wydaje się prawdopodobne, że tempo wzrostu gospodarczego w krajach wysoko rozwiniętych zostanie przyhamowane i będzie ono niższe od tempa wzrostu w krajach słabo rozwiniętych (mimo wszystko - dysproporcje w poziomie rozwoju gospodarczego między tymi grupami krajów będą się powiększać). Wydaje się również, praw-

dopodobne, że tempo wymiany międzynarodowej będzie w dalszym ciągu wyższe od tempa wzrostu produkcji przemysłowej, czyli że nie nastąpi odejście od specjalizacji produkcji i od proeksportowego rozwoju gospodarczego. W związku z tym trwać będzie proces, a nawet będzie się on nasilał, odchodzenia w krajach wysoko rozwiniętych od działalności prowadzonej przy wysokich kosztach wytwarzania i przenoszenia ich do krajów słabo rozwiniętych (np. w przemyśle włókienniczo-odzieżowym, w przemyśle stalowym).

Prawdopodobnie w najbliższych latach nastąpi nasilenie się działalności innowacyjnej, zmierzającej do oszczędniejszego zużycia surowców i energii. Pojawia się potrzeba istnienia nowej technologii, umożliwiającej bardziej racjonalne gospodarowanie. Cechą charakterystyczną będzie chyba również duży stopień niepewności na rynkach światowych oraz wzrastająca konkurencja.

W tym miejscu musi rodzić się pytanie, czy powyżej przedstawione tendencje będą korzystne dla polskiej gospodarki? Trudno zajmować w tej kwestii jednoznaczne stanowiska na podstawie luźnych hipotez. Wydaje się jednak, że w krótkim okresie czasu zmiany te będą miały negatywny wpływ na naszą gospodarkę.

Główną przyczynę negatywnego oddziaływania otoczenia zewnętrznego upatrywać należy w bardzo dużej sztywności polskiej gospodarki. Wzrastający stopień niepewności i wzrastająca konkurencja wymagają bardzo elastycznego reagowania, co jest mało prawdopodobne przy naszej strukturze aparatu wytwórczego i handlowego. Gospodarka kapitalistyczna znacznie szybciej przystosowuje się do zmiennych warunków i znacznie szybciej będzie w stanie obniżyć koszty wytwarzania. A jest rzeczą powszechnie znaną, że stopień materiałochłonności i energochłonności naszej gospodarki jest szczególnie wysoki.

Znacznie więcej optymizmu wiązać może gospodarka z długim okresem czasu. Przy prowadzeniu aktywnej polityki proeksportowej będziemy zmuszeni przez otoczenie do pozytywnych zmian, tak w naszym handlu zagranicznym, jak i w samej gospodarce narodowej.

Jerzy Nacewski

STRUCTURAL CHANGES IN THE WORLD ECONOMY

The author's main attention is focussed on three essential characteristic features, which, to a large extent, account for structural changes in the capitalist economy. They include: progressive process of the economic life monopolization (industrial production, raw materials market, labour market), growing trends of inflationary price increase, and decreasing effectiveness of state intervention. All these mutually interrelated characteristics led to stagnation in the capitalist economy and to essential structural changes (reduction of economic growth rate and of international trade volume, growing role of developing countries, and especially OPEC countries).